

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 4 Kwietnia r. s. 1822 roku.

SZWECYA.

Gazeta petersburska, *le Conservateur Impartial*, zawiera ze Sztokholmu pod 8 marca, następujący:
List Cesarza Marokańskiego do Króla Jmci Szwedzkiego.

(Artykuł urzędowy, wyjęty z gazety sztokolmskiej, tłumaczenie dosłowne.)

„Chwała Jedynemu Bogu! Oby ostatni z Jego proroków otrzymał jego błogosławieństwo!

My Sultan Mulai Soliman, Ibn Sidi Mohhammed, Ibn Mulai Ab d'Allah, oby go Bóg nappełnił pociechą, Cesarz Marokański etc. pozdrowienie prześwieśnemu i przemożnemu, wysokiemu i wielbionemu Xiążęciu i Panu, naszemu przyjacielowi, Karolowi Janowi, Roskazodawcy (Empereur) wszech krajów Szwecyi i Norwegii, oby używał zupełnego zdrowia i wszelkiej pomyślności dla szczęścia tych, którzy się zbliżają do tronu jego Majestatu dla podania prośb swoich! Prosimy Boga, prześwieśny przemożny Xiąże i znamienity Panie, aby natęczał W. K. Mość uczuciami przyjaźni dla nas, aby pomnożył radość naszą w nagrodę do nas W. K. Mei. Z najwyższą wdzięcznością otrzymaliśmy w najlepszym stanie 20 armat kuscowych, któreś nam W. K. Mość przysłał; odpowiedziały one całkiem naszym życzeniom i oczekiwaniom są bowiem wyborne i nieporównanej piękności. W. K. Mość dał też podarkiem tym, niezaprzeczony dowód przyjaźni, jaką chowasz dla dostojnej osoby naszej; przyjaźń ta będzie nierozrywana, jak i wysokie poważenie i przychylność, jaką oświadczamy dla W. K. Mei, będą wzorowem. Sposób, w jakim W. K. Mość dopełnił naszego żądania, nie może być oceniony, a przyjaźń jego jest ugruntowana na zasadzie najmocniejszej. Dla tych przyczyn napisaliśmy własną ręką pismo to do W. K. Mei, czegośmy nigdy jeszcze dla nikogo, ktobykolwiek on był, nie uczynili; chcemy tym sposobem uczynić wszystko, co od nas zależy, aby nadać wdzięczności naszej najświeńszemu dowód. Oby Bóg zapłacił W. K. Mości za tak ślachetny sposób działania! Amen! Jesteśmy i pozostajemy w dobrem i zupełnem porozumieniu z W. K. Mością, przez spójność, który nas jednoczy. Jeślibyś W. K. Mość mógł czego potrzebować, co by zależało od nas, prosimy byż tego przekonań, że za wolą Bożą, usiłowaniami naszym będzie uczynić zadosyć jego żądaniom, skoro nas tylko uwiadomi o tem przez swego pełnomocnika i konsula Graberga, zdolnego negocyatora, akredytowanego przez W. K. Mość przy naszej osobie; życzymy, abyś W. K. Mość oddał mu tę sprawiedliwość, utrzymał go przy jego obowiązkach, wywyższył w godnościach, jako mającego prawo do względów W. K. Mei przez roztropność swego postępowania, gorliwość i wielką czynność, z jakimi obowiązków swe pełni. Oby pokój był z wami. Dnia 14 Rebu'it-Zóni 1257 (9 stycz. 1822).“

Dnia 16 stycznia t. r. Pan Graberg of Hemsoe, konsul szwedzki w Tangerze, przesłał list ten do kancelaryi królewskiej, dla złożenia go Królowi Jmci. W kilka dni później tenże konsul z powodu żalnych nieporozumień, odebrał rozkaz niezłóżnego opuszczenia Tangeru i jego okręgu; stosując się do rozkazu wsiadł d. 25 stycz. z rodziną swoją na okręt do Gibraltaru. Konsul donosi pod 28 stycznia, że po jego wyjeździe bandera szwedzko-norwęgiska wywieszoną została nanowo

na domie konsulatu, i że Cesarz miał oświadczyć: iż niechęć jego ściaga się tylko do osoby konsula a nie bynajmniej do narodu szwedzko-norwęskiego, z którym chce żyć w pokoju i nie czynić przeciw nim żadnego kroku nieprzyjacielskiego.

Taż sama gazeta z dnia 8 marca zawiera jeszcze w rzeczy tej, co następuje:

„Chociaż ostatnie wiadomości od Pana Graberg af Hemsoe, konsula królewskiego w Marokko, umieszczone we wczorayszym numerze gazety, oraz instrukcyja dalszego postępowania, udzielona mu od kommissoryatu, która go już dósłż musiała, kaza się spodziewać, że nieporozumienia, dla których konsul wyjechał, załatwione zostaną w sposobie przyjaźńskim; jednakże N. Król Jmć rozkazał, aby, dla bezpieczeństwa okrętów skandynawskich, prowadzących handel na morzu śródziemnym, prócz eskadry pod dowództwem majora Hrabia Rosena, znajdujących się w tamtych stronach, dla zaślony handlu, która ma się udać do Gibraltaru dla popierania przełożonych naszych u rządu marokańskiego, była jeszcze uzbrojoną pewną liczbą okrętów dla wzmocnienia floty na morzu śródziemnym, jeśliby, przeciw wszelkiemu oczekiwaniu, środek ten stał się potrzebnym. Nadto, N. Pan rozkazał, ażeby major Krüger wypłynął natychmiast do Marokko, dla sprawdzenia na miejscu czy Pan Konsul Graberg af Hemsoe dał rzeczywiście jaki powód do nieukontentowania, a w takim przypadku, zalecił mu, aby powrócił natychmiast do Szwecyi, dla usprawiedliwienia się ze swego postępowania.“

NIEMCY.

(z Gaz. Warsz.) Frankfort dnia 26 marca. Bankier Rotchild, wczora po przybyciu gońca z Paryża, natychmiast kilka sztafet wysłał do Paryża, Amsterdamu i Berlina. Papiery skarbowe austriackie znacznie spadły w cenie.

Podpółkownik austriacki Kutzer, dotąd zajęty pracami w komissyi wojskowej związku niemieckiego, wyjechał z Frankfortu do Wiednia, zkąd niezwłocznie uda się do Ulmu, dla kierowania robotami około warowni tej twierdzy.

(z Zusc.) W Kopenhadze mówiono niedawno na birży, że Anglia wymaga odstąpienia wysp duńskich, a chce za to oddać królestwo hallowerskie. Później ta wiadomość zamieniła się na inną, że Król angielski ma zaślubić Królową Duńską.

Mówiono niedawno o potrójnym przymierzu, które miało być zawartem ku dobru Turcyi. Teraz mówią, że plan ten upadł przez odmówienie Francyi.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 18 marca. Dnia 15 t. m. przybył tu Lucyan Bonaparte. Matka Józefa Bonaparte'go żyje tu bardzo prywatnie.

Dnia 25. Rozchodzi się tu pogłoska, iż generał Berton z kilku stronnikami swymi dostał się do Hiszpanii; inni zaś mówią, iż jest na wyspie Guernsey.

WYSPY JONSKIE.

(z Gaz. Warsz.) Korfu dnia 7 marca. Odebrano tu wiadomość, potrzebującą jeszcze potwierdzenia, iż flota grecka uderzyła w okolicach Pa-

O zaburzeniach po rozmaitych miastach Francyi ciągle donoszą. W Szauny odarty i napół nagi człowiek wdarł się do dzwonicy i zaczął na gwałt dzwonić. Gwardya narodowa stanęła pod bronią. Lud się zgromadził: pokazało się iż to był

i tegie, dla ustalenia nowego systematu, takóŜ, że Źródki te nosić będą cechę krwi zimney, roztropności, mądrości i powagi hiszpańskiej.

(z Kur. Warsz.) z *Madrytu*. Spodziewano się iż Królowa przy nadziei zostaje, lecz nie potwierdziła się ta poŜądana pogłoska; ta zacna Pani ciągle prawie jest chorą.

Rozruchy po rozmaitych miastach Hiszpanii nie ustają; znowu się pomnaŜają rabusie. Król mianował podoficera podporucznikiem za to, iż mając tylko 8 żołnierzy, napadł na 53 rabusiów i rozproszył tę bandę.

Okóło miasta *Wittoryi* znaleziono ciało sławnego burzyciela xiedza *Merinos*; mówią, iż umarł w pewnym domu; lecz dla uniknienia pozoru, że właściciel domu był w zmwowie z nieboszczykiem, wyrzucono jego ciało na pole.

Margrabia *Torreno Blanca*, sławny liberalista, mający dopiero lat 25, w swoich dobrach został zamordowany. Znaleziono utkwniony pugińał w sercu tego, powszechnie załowanego przyjaciela swobod konstytucyjnych. Mordercy dotąd nie wysłedzeni.

ANGLIA.

(z Gaz. War.) Londyn dnia 22 marca. Gazeta ministeryalna tuteysza, *Kuryer*, zaczy-na już wątpić, aby zatargi z Turcyą mogły być ułatwione po przyjacielsku.

Wnioski, które wydział handlowy ma podać Parlamentowi względem odmiany ustaw tyczących się żeglugi, nie podobają się monopolistom, w których ręku jest handel zachodnio-indyjski; myślą więc o sposobach, jakby temu zapobiedz.

Tuteysi kupcy zboŹowi podali prośbę, aby w przypadku otworzenia portów angielskich dla zboŹa zagranicznego, rząd pozwolił im najpierwey sprowadzić na targ zboŹe zagraniczne, będące już na składach.

Dyrektorowie kompanii wschodnio-indyjskiej ogłosili, iż margrabia *Hastyns* powróci z Indyy Wschodnich. Następcą jego będzie *P. Canning*.

Prorok amerykański udał się ztąd z kuku łatwowieznymi ludźmi, których nawrócił, do Jeruzolimy; lecz w pielgrzymce swojej umarł we Francyi, a towarzysze jego powrócili tu, zapewne roztropniejsi, ale uboŹsi.

Lord prezydent miasta zwołał na dzień 24 t. m. radę gminną, aby się zastanowiła nad upadkiem kraju i obmyśliła sposoby przywiedzenia reformy Parlamentu do skutku. Wspomniona rada zganila Pannę *Curtis*, że w izbie niŹszej zanadto chwalił ministrów.

W izbie wyższej, XiąŜę *Devonshire* i margrabia *Landsdown* podali petycyą Irlandczyków o zniesienie dziesięciny, oświadczając, iż przez to uspokoi się burzliwy duch mieszkańców. Zaprzeczył temu Lord *Liverpool*. Wspomniony XiąŜe ma znaczne dobra w Irlandyi, i obiecał w nich znieść dziesięcinę. Lord *King* zapowiedział, iż poda wniosek o zmniejszenie wydatków na listę cywilną. Na Źądanie udzielono mu rachunki wydatków na poselstwa i inne przedmioty, w których radzić będzie oszczędność.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(Kur. Warsz.) Wkrótce na teatrze narodowym (w *Warszawie*) daną będzie nowa komedia, *Michał i Kryśia*, która w roku zeszłym w ParyŹu na teatrze *Gimnazjum* wciłą przez kilkadziesiąt wieczorów wystawiana była i zawsze z oklaskami przyjmowana. Główną rolę w tey sztuce zajmuje żołnierz polski.

Wczora na krakowskiem przedmieściu w domu *Wasilewskich* Nro 372 otwartém zostało nowe widowisko: jest to tak zwany *Albinos* czyli *Biały Murzyn*. Urodził się on w Afryce okóło Gwinei; nie zna swoich rodziców i ledwo miał rok, gdy go zawieziono do Europy. Ma teraz rok 34 a jednakże włosy na głowie, długą brodę i brwi

ma, jak mleko białe, nawet prawie na całém ciełe znajdujĄ się takież włosy białe. Pleć tego człowieka jest niezmiernie delikatna, białki, oczu są w części koloru róŹowego, a wzrok tak ma słaby, iż promieni słonecznych znieść nie moŹe. Przed rokiem w Królewcu oŹenił się z polką, rodem z Płocka, i wkrótce spodziewa się potomka. TamŹe znajduje się zbiór mineralogiczny, kilkadziesiąt sztuk wypchanych rozmaitych zagranicznych ptaków i Źwierząt, oraz inne osobliwości.

Wyszła na widok nowa sztuka litografowana, wyobraŹająca katafal wzniesiony w kościele ś. KrzyŹa, podczas religijnego obchodu zgonu ś. p. *Stanisława Hrabiego Potockiego*, prezesa senatu, ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Na frontonie rzeczzonego pomnika umieszczony jest portret zmarłego, odrysowany z popiersia wytłoczonego *in natura*. Professor *Vogel* odrysował, a Pan *Letronne* wylitografował ten wizerunek. Zupodobaniem zapewna przyymie publiczność to dzieło, jako przypominające jednego z nayoŹwieńszych wieku naszego Polaków, i utwierdziciela stanu obecnego nauk i sztuk w Polsce. W chęci ułatwienia dla wszystkich nabycia tak waznego wizerunku, cena jego na wybornym papierze jest tylko zł. 6. Znajduje się u *P. Frozzo* w składzie rycin naprzeciw Prymas. pałacu.

W kraju *Michigan*, w północney Ameryce, gdy winowayca jest skazany na śmierć, tedy dla przebłagania nieba za swoje występki przez kilka dni przed śmiercią ustawicznie bębn, lub tańczy. W pobliskiej zaś temu krajowi okolicy, jest zwyczaj, że gdy się narodzi dziecie, wszyscy znajomi i krewni przeraŹliwie krzyczĄ i zalewają się łzami; a gdy kto umrze, płacĄ, skacĄ, i tylko na pogrzebie wolno się upić bez grzechu. Matka karmi dziecie do lat 4ch, potem już zostawia się ono sobie samemu, żywi się jak moŹe.

Ogłoszono (w *Warszawie*) prenumeratę na małe narzędzie mechaniczne wynalezione przez Pannę *Wyrozimskiego*. To narzędzie słuŹy do dodawania i odejmiania ułanków. Osoba znająca tylko numeracyą, potrafi śpiesznie i z łatwością wykonać powyŹsze działania, co bardzo moŹe być pomocnem w rachunkach. Prenumerata kosztuje tylko zł. 3; moŹna prenumerować u profesora *Kolberga* w uniwersytecie, w sklepie ubogich i w handlach *PP. Jasińskich* pod N. 49 i 577.

Doświadczone, że jest szkodliwem nieszienie na szyi łańcuŹków lub plecionek z włosow, które nie są wiadome, do kóŹo naleŹały; zdarza się często, że takie włosy są brane z osób umarłych, cierpiących dawniej na jaką zaraŹliwą chorobę. W *Erfurcie* młoda panna została zaraŹoną niebezpiecznemi gruczołami, i pokazało się, że włosiany łańcuŹek był przyczyną tey choroby.

W Szwajcaryi z nadzwyczajnym smutkiem doświadczone, iż tey zimy nierównie mniej krowy dawały mléka, niŹ bywało dawniej; przypisują tę zmianę osobliwsiym tegorocznym wypadkom natury; z czego wieśniacy szwajcarscy mają niezmierną stratę: mleczywo i séry były ich prawie jedyném bogactwem.

Na aukcyi w Londynie baron jeden zapłacił 200 f. s. za perukę, która niegdyś była własnością sławnego *Goricka (Sterne)*.

Gazeta norymberska, do wiadomości o tém, iż starsza córka Króla duńskiego ma być zaślubioną Królowi angielskiemu, przywiąŹuje pewne układy polityczne, między dworami londyńskim i duńskim.

Listy kupieckie i prywatne, z rozmaitych stron odebrane (pisze *Kuryer Warszawski*), zdają się zapewniać, że woyna niezawodnie nastąpi.

W ParyŹu wyszło nowe urządzenie, rozkazujące, kaŹdego, źle sprawującego się w kościele, natychmiast wyprowadzić.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 marca: rubel srebrny, 3 ruble kop. 88, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 90, stary rubli 11, kopiejek 71, imperyał rubli 37 kop. 50.

z Międzyrzecza Koreckiego. (Art. nadesł.)

Wyjechał stąd przy końcu roku przeszłego JW. Karaczynski Podporucznik artylerji korpusu litewskiego, trzeciej lekkiej rotę, Kawaler wielu orderów Państwa Rosyjskiego i zagranicznych.

Dziedzie Międzyrzecza JW. Stecki Marszałek b. Powiatu Rowieńskiego Kawaler orderu s. Anny drugiej klasy, wraz z obywatelami tegoż powiatu, za spokojną trzyletnią konsystencyą, przesłali Mu podziękowanie, które, by pamiątkę JW. Karaczynskiego dobroci i sprawiedliwości na długo zostawić, tu umieszczamy.

„Z największym dowiedzieliśmy się smutkiem, że JW. Pan Dobrodziej znucał nasze okolice. Monarcha ocenił twoje zasługi i cnoty, i powołał Ciebie raczyć do wyższych przeznaczeń. Po byt trzyletni JW. Pana Dobrodzieja w Powiecie Rowieńskim w miasteczku Międzyrzeczu, będzie dla Obywateli i wszystkich mieszkańców pamiętny. Odznaczyłeś się w czasie konsystencyi spokojnością, porządkiem, miłym pożywcem z Obywatelami i sprawiedliwością, którą, długo z wdzięcznością wspominąć będą mieszkańcy.

„Przyymy więc od nas wdzięczne podziękowanie i żal, jaki ponosimy z oddalenia się Twojego, a razem, zarczenie, że uczucia te, nigdy nie wyjdą z serca i pamięci tych, którzy Ciebie szanować i wielbić nie przestaną. Zostajemy i t. d.

Józef Xiazę Lubomirski Kammerher Jego Imperatorskiej Mości. Wacław Boreyko b. Marszałek Ptu Rowień. Dozorca Honorowy Szkoły Międzyrzeckiej. Józef Stecki b. Marszałek Ptu Rowień. Kawaler orderu s. Anny 2giej klasy. Ludwik Pawsza Deputat szlachecki. Onufry Pawsza Deputat Szlachecki. Woyciech Musakowski Obywatel. Karol Omieciński Obywatel. Nikodem Szczepkowski Sędzia Ziemi. Nowogród. Wołyń. X. Jędrzej Grabowski Rektor Szkoły Międzyrzeckiej na stopniu Gł. naucz.

Jako list zgadza się z Oryginałem poświadczam: Zastępca Marszałka Chorągwi Rowieńskiej Wincenty Postruski.

1. Za Rozkazem JEJGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI. Wypis z Protokołu potocznego Sektetu Sądu Exdywizorskiego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerala Wojsk Polskich.

Roku 1822 miesiąca marca 24 dnia. Sąd Exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerala wojsk Polskich od dnia jeszcze 17 augusta, zeszłego 1821 roku w promiencyach Litewskich zajmujący się tym dziełem, w niemyślnem był postanowieniu, iż jeszcze przed rozpoczęciem się teraźniejszego roku całkowitą swą czynność zakończysz, przeznaczyć się winną dla massy tutajszych wierzycieli satysfakcyą wykaże. Lecz kiedy obojętnych działań Departament Kijowski mocą Ukazu Rządzącego Senatowi odżywiającego sprawę działową między JW. Rajeckimi a JW. Hrabiami Chodkiewiczami będącą, temż Sądowi do rozsądzenia oną przyporuczył, tym więc dziełem od dnia jeszcze 20 gbu Sąd Exdywizorski zajmujący się i ciągle one kontynuując, zaledwo do dnia 10 maja teraźniejszego roku dostateczną zakończyć spodziewa się, przez co niebył w możności zajęcia się Exdywizorską czynnością, mając jednak już w gotowości zupełny pomiar gruntów tak w Hrabstwie Turzańskim jako też i w dobrach Solonichskich dokonany, mapy tych dóbr przez Geometrów zrysowane, i inwentaryą dopełnioną,

że po ogłoszeniu dzieła JW. Rajeckich od dnia 10 maja teraźniejszego roku zajmie się stanowaniem massy czynny, przez niniejszą rezolucyą ogłasza, i aby takowe postanowienie dożyć mogło wiadomości wierzycielskiej, Plenipotentu massy, iżby one dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie, do Redakcyi Kurjera Litewskiego podał, obowiązując. O zgodności z protokołem poświadczam i wolność do druku podania dozwalam. Sędzia Jan Załuski.

Optyczne Instrumenta.

1. Ja niżej podpisany Optyk z Bamburga mam zaszczyt zawiadomić Prześwintną Iuleyszą Publiczność, iż przybyłem tu ze składem wybornych, gustownych i w naydoskonalszych gatunkach towarów, które za naysłuszniejszą cenę do sprzedania ofiaruję.

Osobliwie zalecenia godne wielki angielski achromatyczny Teleskop $5\frac{1}{2}$ stop długości mający na podstawie. Powiększanie tego sztucznie zrobionego, i lustkami opatrzonego instrumentu, jest trojakie: najmocniejsze jest 485 razy; przemiar szkła obiektowego jest 3 cala, którego to instrument osobliwie do astronomicznych obserwacyj jest usposobiony.

Oprócz tego znajdują się u mnie także każdy wielkości aż do najmniejszego gatunku teleskopy, różnego gatunku okulary, a to ze szkła naysłuszniejszego, podług reguł sztucznie szlifowanego, według potrzeby każdego oka; okulary nowego wynalazku, przy których z największą dogodnością zastępy od stońca i światła znajdują się; oraz wszelkiego gatunku botaniczne mikroskopy szkła posięgizające, wszelkiego gatunku perspektywy, między któremi całkiem nowe achromatyczne, które tak są urządzone, że bez odrywania szkła w różnym kierunku mogą być używane, perspektywy teatralne nowego gatunku, szkła do czytania, zwierciadła wkleśte do palenia i cykadrowe, czarne i białe zwierciadła do miniatur, których także do rysowania używają, okrągłe i podługowate pryama, kony i t. p. Można dostać nowe wynalezione szkła do strzelania w cel; mikroskopy słoneczne różnego gatunku, latarnie magiczne i kamera obscura, za pomocą której przedmioty w odległości ośmiu kwadrantowych godzin odrysowane być mogą. Można także dostać angielskie mierniki do płożenia, przedmioty instrumenta do rysunków, i dobre go gatunku wagi na wino, piwo, wódkę i t. p.

Nakoniec dostać można naynowszego gatunku maszyn do zalwiecania czyli do zapalania w naywiększej doskonałości, dobre ułożenia onych nie kładzie się obawiać reparacyi, a powierzchność mają w naynowszym guście. Zepsute optyczne instrumenta naprawiam za mierną cenę, a towary na żądanie do pomieszczenia każdego zaniezione być mogą.

Mieszkania moje w domu doktora Liebozycza na ulicy Niemieckiej pod N. 315.

Konrad Regensburger.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do Austrii Prus i Saksonii Rosieńskiego Powiatu miasteczka Kiewdan przeszedzenie, Codyk Chaimowicz Rymszyski z Zysłem Leybowiczem Zyskindem na miesiąc 6.

Wilno dnia 4 Kwietnia 1822 Roku v. s.

2. Excerpt z protokołu potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Mińskiego w dacie poniżej wyrażający się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu w tymże czasie stronie potrzebującej wydan.

Roku 1822 miesiąca marca 18 dnia. Na urzędzie Jego IMPERATORSKIEJ Mości Ziemskim Powiatu Mińskiego, Oświadczenie, wspólnie z manifestem imieniem W. Rafała Węclawowicza Podkomorzego Rzeczyckiego, czyni się z następnych powodów: Urodzony Jan Norwid b. Sędziego Powiatu Borysowskiego wszedłszy w ślubne związki z zeszłą Kazimirą Węclawowiczówną siostrą żalującego, lubo żaden nie miał własnej sytuacji, był jednak tak szczęśliwym, iż zeszła matka żalującego Pisarzowa Węclawowiczowa, położywszy w nim zaufanie cały swój fundusz summowiny, mobilia, sprzęta różne, krescencyą, oborę, konie, i dalsze szczegóły znacznej wartości w rozrząd oddała. Rząd takowy nad majątkiem ogólnym zeszłej Pisarzowej Węclawowiczowej matki żalującego utrzymując urodzony Norwid, aż do zezłania żony swojej siostry żalującego, znaczną część onego utracił, szkody różne poczynił, a resztę pozostałą na kupno majątku Wasilewska czyli Norwidpola zwanego w powiecie Borysowskim leżącego obrócił. Co wszystko razem zliczone chociaż wynosiło ogólną summy przez urodzonego Norwida na własne potrzeby użytey, trzykroć sto tysięcy złotych polskich, wszakże zeszła żalującego matka Pisarzowa Węclawowiczowa, powodując się powziętą ku zięciowi przychylnością, gdy po ustalym życiu córki swojej a żony jego, przystąpiła do uczynienia o wszystko finalnego rozrachunku, za medycyną użytych przyjaciół, z summy powyższej w najmniejszej części przez samego Urodzonego Norwida niezaprzeczony 200,000 złotych polskich odstąpiła, przestając tylko na stu tysiącach złotych polskich za obługiem należnych, prawem zastawnym z dołączonymi od daty obługu procentami i udzielnym zawinieniem na majątku Wasilewsku czyli Norwidpola, podług umowy ubezpieczonych, a nadto darem dla uczynienia pomocy w interesach Ur. Norwida dokumentem obligacyjnym pod imieniem Ur. Wendorfa wydany pięćdziesiąt tysięcy złotych polskich zapisała. Lecz pomimo tylu odebranych od zeszłej Pisarzowej Węclawowiczowej dobrodziejstw, przepominając Urodzony Norwid na obowiązki wdzięczności, w czasie tem kiedy z funduszu matki wzrost swojej sytuacji zakładał, zawsze oświadczanę, owszem na wyzucie ze wszelkiego funduszu matki żalującego przedsięwziawszy naganne zamiary, naprzód przy rozrachunku, o sumę z funduszu jej wziętą wyobraziwszy konieczną do poprawy swych interesów wydania pod imieniem Ur. Wendorfa obługu na złotych pięćdziesiąt tysięcy darem sobie ofiarowanych, gdy tej uczynności odmówienia u matki żalującego jako nad losem jego czuwającej nieznalazł, w obługu do podpisania podanym niezgodne z prawem i niepraktykowane nigdy domieszczał warunki, później czyniąc różne z plenipotencjami Ur. Miłaszewicza zmożności i nieopłacając temuż Miłaszewiczowi Restancyjny za aktorstwo Wasilewska czyli Norwidpola postapionej summy, do kilkukrotnego depozytowania Matki żalującego z zastawy, i mnogich przez to strat przyczynił się. Lecz gdy te wszystkie obróty żądane od Ur. Norwida, nieprzyniosły skutku, gdy domieszczone w obługu warunki zaręki opisujące za udowodnieniem przez zeszłą Matkę żalującego, podeszła, w sprawiedliwym wyrokowaniu znalazłszy swoją nieczemność, i gdy zeszła Matka żalującego opłaciwszy należną Miłaszewiczowi sumę oraz długi w banku i w Izbie Powszechnego Opatrywania zaciągnięte, zyskała powrót swojej posesyi i ona od attaków kredytorów Ur. Norwida przez oczewiste dekrety ochronioną w puściznie żalującemu Delatoro-

wi zostawiła, Ur. Norwid nie poprzestając wyszukiwać rozmaitych pretextów do prześladowania żalującego, któremu jako stopień Matki reprezentującemu za wyświadczone sobie względy wypłacać się wdzięcznością byłby powinien; o dział Ur. Węclawowicza Zawadzkiego za granicą jakby mieszkającego w uprzednich pozwach do Sądu Głównego o remisję wynaszanych nie zamieszczonego, tytułem swego kredytora, który podług ułożonego zmożnie planu działając, gdy w zapozwie odstepnie od przepisów prawa do Drzwi Sądowych po osiadłych Obywateli przybitym, a w dodatku Gazety Kuryera Litewskiego umieszczonym, ewokacyjnem do Sądu Głównego Mińskiego żalującego i dalszych osób powołującym, nowo wymyślone zarzuty w procesie przez Ur. Norwida z zeszłą żalującą Matką wiedzionym, nieczynione, z którym już sam Norwid bez zawstyżenia odzywać się nie mógł, poformował różne nielegalne kwestye dla nadania pozorowi przyścia do Sądu Głównego o Remisję na Sąd Exdywizorski z żadnego względu determinować się nie mogący; potworzył przeto żalujący, w niedawnym czasie poinformowanym o takowych działaniach zostawszy, w celu ostrzeżenia wszystkich stron zapozwem Ur. Zawadzkiego zajętych, aby za mylnie ułożonym przez Ur. Norwida z Ur. Zawadzkiem planem nieuganiając się do zmożnego procesu, pożądanego z krzywdą żalującego skutku przynosić nie mogącego, nie łączyli się, i na próżno wydatki niepoświecali się, oraz w zamiarze przekonania każdego o niesprawiedliwym Ur. Norwida wprzód przeciwko zeszłej Pisarzowej Węclawowiczowej a teraz żalującemu, postępowaniu, widzi potrzebę przez niniejsze oświadczenie przy obmanifestowaniu zmożnych Ur. Norwida z Ur. Zawadzkiem działań, objaśnił pokrótce stopień swojego majątkiem Wasilewskim czyli Norwidpolem władania, okazać jakie jeszcze oprócz summy zastawnej w stopniu Ur. Miłaszewicza i skarbu na temże majątku należności, tudzież przelożyć pokrótce przyczyny, dla których nietylko zapretendowaną przez zapozew nielegalnie wyniesiony Exdywizya determinowaną być nie może, ale owszem, że za ewokacyjnem do Sądu Głównego powołanie ukarany Urodzony Zawadzki być powinien. Oprócz pobieranych częściami podług powyższego wyjaśnienia z funduszu zeszłej żalującego Matki summy, zapożyczył u jej Ur. Norwid w roku jeszcze tysiąc osiemset osmym na kupno majątku Wasilewska teraz Norwidpolem zowiącego się czerwonych złotych pięć tysięcy, jakową sumę ubezpieczając wydał w temże 1808 roku marca 7 obligacyjny dokument, za którym ani w czasie oznaczonym, ani później nieścisłszy się po finalnym rozrachunku i po odstąpieniu przez Matkę żalującego dwóch kroć sta tysięcy złotych polskich za innemi dowodami należnych, Urodzony Norwid pomienioną sumę pięcioletnimi procentami oddatki obługu niepłaconemi i zawinieniem udzielnym piętnaście tysięcy złotych na udobrenie nabytego majątku do sta pięćdziesięciu zł. pol. zwiększoną, prawem zastawnym w roku 1813 apryla 28 wydanym a 29 osobiście przez siebie do akt Ziem. Mińskich wniesionym, na majątku Wasilewsku czyli Norwidpola w powiecie Borysowskim leżącym i wszelkich do onego przynależnościach ubezpieczył, i w skutek onego do posesyi urzędowie przez Woźnego za intromissyą w roku 1815 maja 5 czynioną eor. 13 w Ziemstwie Borysow. zeznaną wprowadził Lecz gdy restancyjny za dziedzictwo summy wedle warunków dokumentu w roku 1812 marca 14 JW. Bazylemu Krasno-Miłaszewiczowi Senatorowi i Kawalerowi wydanego, i tegoż czasu w Ziemstwie Mińskim aktykowanego na terminie temuż JW. Miłaszewiczowi nie zaliczył, i nadto opłaconych przez jego do hanku z trzeciej części Dokszyc majątności Norwidpola wypadających rubli assygnacyjnych tysiąc czter-

rysta trzydzieście sześć kopiejek sześćdziesiąt sześć nie zwrócił. JW. Senator Miłaszewicz za ukazem Senackim majątek Norwidpol w sumie do osmiu tysięcy rubli assygnacyjnych policzony, przez Sąd Niższy do extenuacji zajął, w krótkim zaś czasie Ur. Michał Zenowicz, Marszałek Guber. Mińs. z powodu iż za dług przez Ur. Norwida w Izbie Powszechnego Opatrywania na załóg jego dusz zawiniony i przez jego opłacony, pozyskać satysfakcyi na majątku Norwidpolu nie mógł, postanowił należność JW. Miłaszewiczowi na Norwidpolu sposobem tradycyi zalokowane opłacić, i w stopniu jego oraz własnym za dług do Izby Powszechnego Opatrywania wniesiony, majątność Norwidpol w tradycyę do extenuacji zająć. Jakowych następności unikając zeszła Węclawowiczowa, uważała za nieodbitą dla siebie potrzebę uczynienia z JW. Zenowiczem układu, i tak za przelewem od JW. Miłaszewicza na imię JW. Zenowicza wydanym, wypłaciła własnymi pieniędzmi, o czem dokument komplancyjny assekuracyjny z Zenowiczem postanowiony poświadcza, ośm tysięcy rubli assygnacyjnych. Dług zaś do Izby Powszechnego Opatrywania po nadpłacie przez zeszłą Norwidowę 5,350 rubli assyg. zeszedł załującego Matce przelanych, w ilości rub. assyg. trzynastu tysięcy pięćset ośmdziesiąt pięć w kapitale pozostały trzema ratami opłacić przez dokument w roku 1815 maja 19 nastąpiła obowiązała się, i to w terminach naznaczonych podług świadectwa dokumentu kwiatyjnego przelewnego w roku 1820 marca 15 wydanego, a 1821 maja 25 w Ziemstwie Mińskim aktykowanego, dopełniła. Ze skutków więc tych przelewów wykazuje załujący w stopniu Miłaszewicza i skarbu ogólny kapitalny oprócz procentów należności rub. assyg. dwadzieście jeden tysiąc pięćset ośmdziesiąt pięć, powtórę za przelewem od Julii z Kamińskich Norwidowej w roku 1819 marca 13 wydanym opłaconych do Izby Powszechnego Opatrywania rub. assyg. pięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt, potrzebie w roku jeszcze 1811 apryla 15, zeszła załującego siostra Norwidowa opłaciła za męża swego Ur. Norwida JW. Miłaszewiczowi, jak dokument kwiatyjnemu przelewny w roku 1811 apryla 15 w Sądzie Głównym przyznany świadczy, rub. assyg. dwanaście tysięcy i za takową sumę majątność Norwidpol w stopniu JW. Miłaszewicza przez urzędowie uczynioną i roku 1811 junii 12 w Ziemstwie Boryowskim zeznaną intromissyą do swego dzierżenia zajęła. Ale tej summy ze względu mnogich przeszkód ze strony JW. Miłaszewicza powodem nieopłaty w zupełności summy, czynionych, w najmniejszej części niewybrała, i tą koleją naturalnego spadku do załującego w zupełności przynależy, po czwarte: Za trzema kwitami Sądu Ziemskiego Borysow. w roku 1818 nowembra 7, 1820 junii 15, i 1821 oktobra 5 opłacono dług bankowy przez zeszłą załującą Matkę i załłego rub. ass. dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt jeden, popiater: z powodu zajmowania majątku Norwidpola za należność Miłaszewicza, poniosła zeszła załującego Matka straty w różnych ruchomościach, zbożu, i sprzętach podług rejestru przez Kommissarza Sądu niższego Borysow. przy zwróceniu posessyi podpisanego rub. sr. trzysta dwadzieścia ośm, kopiejek ośmdziesiąt siedm, a oprócz tych wszystkich summ za opłacone jeszcze zaległe przed nastaniem zastawnej zeszłej załującego Matki, posessyi; podatki, za opłacone w teraźniejszym roku dług bankowi, oraz za pretensye z posessyi mianowicie za opłacone za włościan podatki i za udzielane im zapomogi, znaczne należności do zwrotu przynależą, a tak oprócz summy zastawnej 150,000 zł. pol. i oprócz należnościow po szczególe nieobjaśnionych, mając załujący w stopniu skarbu i Miłaszewicza w samym kapitale rub. assyg. czterdzieście jeden tysiąc, ośmset dziewięćdziesiąt sześć a po doliczeniu od tego kapitału opłacanych i załującemu należnych procentow, sto tysięcy górą rub. assyg. z żadnego względu zakłucanym przez kredytorów Ur. Norwida, chociażby istotne mieli pretensye, byź nie może, i ciż kredytorowie dopominać się exdywi-

zyi w Sądzie przyzwoitym, jakim jest Ziemstwo Boryowskie wówczas mieliby prawo, gdyby summy za prawem zastawnym i za przelewami w stopniu skarbu i Miłaszewicza należne, w zupełności załującemu gotowemi pieniędzmi odłożyli. Inaczej zaś dopominać się exdywizyi majątku Norwidpola na odpowiedź za samojednego załgo należności niewystarczającego, znikąd nieznaydą dla siebie wolności, ile gdy już przez nastale z niektórymi kredytorami Ur. Norwida, mianowicie z JW. Chmarą, Łapińkiewiczem i Sowieńnikiem Szatałowymi w Sądzie Głównym, wyroki, zastawną posessyą przez załującego w stopniu Matki exekwującą się utwierdzoną i folwark Norwidpol tak ze względu pierwszości prawa zastawnego w exekucyi swojej od roku 1813 zostającego, jako też ze względu nabycia przelewami summ od skarbu i Miłaszewicza za niepodległy odpowiedzi dopominkom kredytoromskim uznano. A oprócz tych przyczyn mnogie jeszcze posługują powody do nienskutecznienia niesprawiedliwego i nieprawego Ur. Zawadzkiego żądania, oraz do ukarania jego za ewokacyne do Sądu Głównego przez nielegalny pozew, za który rozprawa ustalić się nie może, powołanie Naprzód dla tego, że Ur. Norwid summ za dziedzictwo i bankowi przez zeszłą załującą Matkę i siostrę Norwidowę JW. Miłaszewiczowi opłaconych nie zwrócił, i prawo przedaźne przyznaniem od JW. Miłaszewicza, którego stopień załujący reprezentuje, i opłatą Poszlin upewnionem jeszcze nie zostało, ztąd i exdywizya, chociażby innych przeszkód nie było, bez opłaty załującemu summ za przelewami od Miłaszewicza należnych i bez przyznania przedaźnego prawa, następowaćby nie mogła, powtórę, że majątek Norwidpol jak w jednym Boryowskim powiecie ma swoje położenie, tak rozprawa w stosunkach onego tyczących się nie gdzie indziej jak w Ziemstwie tegoż powiatu podług determinacyi praw ustaloną byźby tylko mogła. Lubo zaś Ur. Zawadzki w zapozwie swoim wraza, że Ur. Norwid za plenipotencyą od zeszłej swej żony a siostry załującego sobie jakby wydaną dług zaciągał, i te satysfakcyonować się z summy za obligiem od zeszłej załującego Matki, zeszedł niby siostrze załującego wydanym należnym, i z części majątku Peretrutowicz w Rzeckim powiecie położonego, która w exdotacyi dla zeszłej Norwidowej wypadała, satysfakcyonować się powinny, wszakże gdy żaden z kredytorów w przeciągu górą lat roci do funduszu po siostrze pozostałego, a do załującego spadkiem naturalnej sukcesyi należnego, z pretensyą nie odzywał się, a ztąd gdy to jest naysprawiedliwysz, że zeszła załującego siostra ani sama przez się ani przez plenipotentów długów niezaciągała, a nadto gdy pretensorowie do funduszu po zeszłej siostrze załującego pozostałego, jeżeliby się oni okazali (czego po przeysciu lat więcej roci spodziewać się nie można) łączonemi do jednoczasowej rozprawy, między Ur. Norwidem a jego kredytorami byź nie mogą, z tego więc powodu wymyślone stosunki do funduszu zeszłej załującego siostry do usprawiedliwienia powołania załującego do Sądu Głównego, posłużyć nie są zdolne, a że za obligiem przez Ur. Zawadzkiego pomienionym, który podług własnego Ur. Norwida w pozwach od jego do Sądu Głównego o remisę wynaszanych, wyznania, zwróconym i umorzonym został, i za którym dotąd najmniejszego nieuczyniono dopominku, nigdy nie Ur. Norwidowi nie należało, i nie należy, załujący w przyzwoitym porządku udowodni, potrzebie że Ur. Zawadzki w pozwie swoim przeciwko prawu zastawnemu, nietylko trzyletnią ale nieprzerwaną od roku 1813, exekucyą i dekretem ugruntowanemu oraz nigdzie niezaskarżonemu wymyślając nowe zarzuty, które przez samego Norwida w procesie z nim wiedzionym nigdy czynionemi niebyły, a tem samem tworząc choć niesprawiedliwe jednak zawsze kognicow wymagające kwestye, sam przeto o niewłaściwym dopomnieniu się o remisę na Sąd Exdywizorski zdecydował gdyż wszelkie kwestye kognicow wymagające do rozpoznania Sądowi Exdywizor-

skiemu wedle determinacyi prawa przyporęczone-
ni bydz nie mogą. Objaśniwszy zatem żalujący
w jakim stopniu zostaje przy władaniu majątkiem
Norwidpola, oraz jak są niesłusznie poczynione w
pozwie pod imieniem Ur. Zawadzkiego zarzuty
wyrażną zmoŹność i kondykt okazujące, zostaje
w przekonaniu, że rzetelne istoty rzeczy wyobra-
żenie okazując nieprawne i niesłuszne Ur. Norwi-
da na krzywdę żalującego zamiary, odradzi każde-
mu z kredytorow słusznoscią rządzących się łą-
czenia się do processu, przez jego pod imieniem
Ur. Zawadzkiego uprojektowanego, i dla tegoż za-
żalujący niniejsze oświadczenie do Gazet Kur. Lit.
przesłać się mające w aktach Sądu Ziemskiego Min-
skiego zapisując, wszelkie zmoŹne Ur. Norwida na
krzywdę żalującego działania manifestując, oraz że
kar za ewokacyą prawem przepisanych poszuki-
wać będzie oświadcza. U tego oświadczenia podpis
następny: Julijan Drzniewicz Plenipotent.

Takowe oświadczenie w aktach Ziem. Min.
zapisane niezaprzecza się drukować i do Gazet
umieścić Tomasz Zoładz Pisarz Ziem. Pttu Miń.

O zgodności z potocznym protokulem zaświad-
czam Leonard Bartoszewicz Ziem. Pttu Miń. Regent.

L i c y t a c y a .

2 Od Wileńskiej Mieyskiej Policyi ogłasza
się, że w dniach 14 17 i 18 będzie się odbywać pu-
bliczna licytacya na wzięcie w półroczną arędo-
wną tenutę od 23 apryla teraźniejszego roku, dom
Starozakonnego Icki Szalomowicza Sobola, położenie
mającego na żydowskiej ulicy pod N. 217 z tym,
gdyby żądający jawili się dla targow na wyż ozna-
czone terminu w następującym mcu aprylu do oney
Policyi.

Jan Terpilowski Inspektor.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

2 Od Wileńskiej Mieyskiej Policyi ogłasza
się: że w dniach 14, 17 i 18 będzie się odbywać pu-
bliczna licytacya na wzięcie w półroczną arędo-
wną tenutę od 23 apryla teraźniejszego roku dom
Starozakonnych Josiela Szmyłowicza Beyraka i
Gabryela Hercykowicza Mayzela, położenie mają-
cego na Rudnickiej ulicy pod N. 278 z tym, gdyby
żądający jawili się dla targow na wyż oznaczone
terminu w następującym aprylu mcu do oney Po-
licyi.

Jan Terpilowski Inspektor.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

2. Na skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wi-
leń. obwieszczam powszechność, że w dniu 7 nad-
chodzącego mca apryla 1822 roku w domie Hra-
biego Paca w Wilnie na wielkiej Ulicy położo-
nym, będą wyprzedawane przez Licytacyą towa-
ry i wszelka ruchomość JP. Jana Kamińskiego,
a to na satysfakcyą jego wierzycieli, i takowa wy-
przedaż każdodziennie aż do ukończenia Licytacyi
prócz dni świątecznych skutecznieć się będzie,
przyczem wszelkich kredytorow i debitorow po-
mienionego JP. Kamińskiego uwiadamiam, aby dla
jednoczasowey rozprawy w Magistracie Wileńskim
z dowodami stawali i o złożeniu się funduszu JP.
Kamińskiego konkursu byli świadomi. Datt roku
1822 mca marca 28 dnia. Wincenty Malinowski
B. M. W.

O ś w i a d c z e n i e .

2. Wypis z Xiąg Sądu Głównego Litew-
sko Wileńskiego 2go Departamentu.

Roku 1822 mca marca 24 dnia. Na Sądzie
Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Departamen-
tu stawając obecnie Adwokat W. Antoni Mo-
krzecki Oświadczenie w imieniu Ottona Grafa
Igielstroma 1 marca idącego roku 1822 w Gorz-
dach uczynione, przezeh podpisane i w Gorzdw-
skiej Tamoźni teyże samey daty jawione, przy
złożeniu kopii z tegoż Oświadczenia przez wzmie-

nionego Adwokata Mokrzeckiego o zgodności
poświadczoney, na papierze ceny 1 rubla pisa-
ney do Akt podał. Jakowe w takich jest wyra-
zach: Oświadczenie imieniem moim Ottona Hen-
ryka Grafa Igielstroma, Jenerała od Infanteryi
woysk Rossyyskich orderu Ś. Jędrzeja i innych
rozmaitych Kawalera w tey rzeczy: Iż przenie-
siona do wieczności żona moja Honorata z Hra-
biów Stępkowskich Grafowa Igelstromowa w całém
pożyciu małżeńskim nie nigdy nie działała poo-
sobno, a naybardziej bez wiedzy i przypisania
się mojego, w żadne z nikim nie wchodziła do-
kumenta stanowcze, i żadnych nie zawierała tran-
zaktow, którychby kopie przy niny nie pozosta-
ły, czyniąc zaś wszystko nader porządne, nigdy
niepowierzała napisać jakikolwiek dokument byle
komu, krom zaufanym osobom, jako to Szambela-
nowi Szaniawskiemu jako domowemu zawsze o-
becnemu, i Plenipotentom wedle położenia miey-
sca bliższym, na Wotyniu Regentowi Lewickie-
mu, w Upitskim Pisarzowi Jasieńskiemu, w Tel-
szewskim Sędziemu Kobeckiemu, których ręką pi-
sane tranzakcy udowodniały się przez pieczętar-
stwo. Gdy zaś roku 1821 decembra 27 dnia zja-
wił się w kancelaryi Grodzkiej Upitskiej przez
aktykacyą skrypt, ścący nosić zwanie obligu nie-
żyjącej żony mojej na czer. zł. 1,000 niby po-
życzonych w roku 1814 mca augusta dnia 14
wydanego, niewiadomą ręką na imie W. Józefa End-
mana Sędzię pisanego, bez pieczętarstwa na
krzywdę tegoż Sędzię do Akt Grodzkich U-
pitskich przez bezimiennego jakiegoś Kolosa czy
Kolofa (jaki się z ekstraktu okazuje) wciśnio-
ny, ma więc przyczynę oświadczać zabiega-
jąc podobnym zdroźnościom, ostrzedz powszech-
ność, że wszelkie dokumenta działanie żony mo-
jej wyobrażające, któreby niemialy znamion po-
wyżey w tém oświadczeniu określonych, są pod-
stępne, zniweczenia wymagające i na ukaranie
zasługujące. Takowe Oświadczenie własną ręką
podpisuję. Roku 1822 marca 1 dnia w Gorz-
dach. U tego oświadczenia podpis czyniącego
przy wyciśnieniu na czerwonym laku pieczęci,
oraz świadectwo Gorzdeńskiej Tamoźni o jawieniu
w oney tegoż oświadczenia, przy skarbowey pieczę-
ci tak się wyrażają: Otto Graff Igielstrom (M.P.)
Tysiacza wosimsot dwatcat wtorego hoda marta
pierwaho dnia. Sije jawocznoje piśmo w Gorzdw-
skoy Tamoźni Jeho Sijatelstwom Grafom Igelstro-
mom jawlono, i czo onoje diejstwitelno sobstwien-
noruczno podpisano s priloženijem herba jeho pie-
czati w tom sija Tamoźnia s priloženijem Kaziennoj
Pieczati simi swidotelstwujet Uprawlajuszczyy Kol-
leski Sowietnik Zemen. Kolleżskij Sekretar Kis-
ter. (M. P.) Ukaznyje poszliny piatdziesiat czetyre
z polowinoju kopiejek wziato. Takowe oświadczenie
po podaniu mego do akt jest w xięgi Sądu Gł.
Lit. Wileń. przyjęte i wpisane, z których i ten
wypis pod pieczęcią urzędową roku 1822 marca 26
dnia wydany.

Zgodno z xięgami świadczę Expdytor Ja-
kób Sipayłło.

Wolno drukować. Fabian Świątecki assesor
Sądu Gł. 2go Depart. Guber. Wileń.

P r z e d a ż .

3 W domu W. Andrzejewskiej na Zarzecz-
u przeciwko Krzyża położenie owe mającym, znay-
duje się kocz Warszawski teraźniejszy mody do
sprzedania, ktoby zatym życzył sobie ony nabyć,
ma się zgłosić do mieszkańca tego domu, gdzie o
cenie dostateczną wiadomość powziąć może.

O g ł o s z e n i e.

2. Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska podaje do wiadomości, że niżej w tabellach pomienione skarbowe dobra, w różnych powiatach tej Gubernii położone będą się oddawać w tejże Izbie przez publiczną licytacją roku 1822 mca kwietnia w dniach 12 14 i 17 jedne, które zupełnie zawakowały, te w 12sto letnią arendowną posesyą, drugie zaś które zostając już w takowej posesyi, i na innych prawach za nieakuratną opłatę przez possessorów należnego do Skarbu dochodu od nich się odbierają, do ukończenia lat zakreślonych nieakuratnym Possessorom, o których przy targach objawiono będzie, i po zaliczowaniu jak pierwsze tak i drugie wraz postąpią w posesyą; przeto mający zamiar licytowania takowych majątków raczą przybyć na pomienionetermina do Izby Skarbowej Wileńskiej lub też przysłać umocowanych od siebie plenipotentów z ewikcyami odpowiedniemi dwóletniej intracie, jaka z ostatecznej licytacji wypadnie, równie też ze świadectwami Sądu Ciół. Departamentu 2go o swobodności majątków lub kamienie w ewikcyą oddających się upewnającemi. dnia 24 marca. 1822 roku. Sowiernik Kołkowski.

W i a d o m o ś ć.

O Skarbowych Majątkach, które z publicznej licytacji w terminach 12 14 i 17 mca kwietnia idącego roku oddawać się będą przez Litewską Wileń. Skarbową Izbę w 12stoletnią arendowną posesyą, zacząć się mającą, z pomienionego 12 kwietnia.

		Stan Majątkow wedle inwentarzow i dochod z onych.									
Numer	Nazwiska majątkow w Powiatach	Folwarki	Miejsczeczka	Wsiow i Zastawio.	Liczba różnego rodzaju dynow.	Dusz plet męzkich podług rewizyi 1816 roku.	Lustracyyny dochod.		Ceny za które już były z targow.		
							srebrem rubli	kop.	assygnac. ruble	kop.	
Majątki wakujące.											
Trockim											
1	Dzierżawa Nowosady	1			—	—	153	50.	—		
Oszmiańskim.											
2	Dzierżawa Nerowka				1	—	65	—	—		
3	Dzierżawa Krawcowszczyzna	1			—	—	35	90	—		
Brasławskim.											
4	Część starostwa Bernatowskiego	1	4		11	5	408	15	—		
Rosieńskim											
5	Dzierżawa Cyganiszki				—	—	3	—	assyg.	12	
6	Jurzydyka w Rosieniach po Zukowskiej				—	—	9	—	70		
7	Dzierżawa Dulki		1		8	15	78	14	as. 360		
Wileńskim											
8	Dzierżawa Matakienie Milaniszki		2		4	4	82	45	—		
Brasławskim											
9	Woytostwa Druskie i Zasudskie.	4	72		454	494	8394	881	—		
10	Folwark Dubinowo	1	6		63	48	729	19	—		
11	Bernatyski	1			4	13	52	80	—		
Majątki odebrane za dopuszczone remanenta byłemu onych possessorami.											
Wileńskim											
12	Starostwo Bystrzyckie	2	1	16	294	555	4183	141	srebr.	4600	
Trockim											
13	Dzierżawa Gumbrany				—	—	8	25	—		
Brasławskim											
14	Folwark Milasze	1	1		12	38	278	40	425		
15	Starostwo Sutorowicze	1	1		6	8	81	—	200		
Kowieńskim											
16	Dzierżawa Krutupce	1	1		15	7	335	10	—		
Oszmiańskim											
17	Dzierżawa Czotyryki			1	6	19	182	25	188		
Majątki przedsiębiorące się do odebrania od terażniejszych possessorów za nieopłatę Skarbowi należnego dochodu.											
Wileńskim.											
18	Papunże Pelikany.			1	—	3	24	48	50		
Wilkomirskim											
19	Dzierżawa Grotele.	1	2		3	—	42	—	—		
Kowieńskim.											
20	Starostwo Powierzchnia.	2	5		51	93	1173	644	1825		

Sowiernik Kołkowski.

Stoła Naczelnik Okołowicz.

Justyn Zdzitowiecki Sekretarz Kolegialny.

W e z w a n i e s u k c e s s o r ó w.

Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialnego Rady głasza się: iż odstawni podporucznik Piotr Piotra syn Barszczow dnia 6 stycznia b. r. w mieście Kobryniu z woli Bożej umarł, a zatem abyj gdziekolwiek znajdujące się rodzeństwo lub sukcesorowie Barszczowa, jawili się z dowodami,

w prawnym terminie, do odebrania pozostałych po nim tak w gotowiznie 4,000 rub. assygn. summy, jako i wezła od półkownika Balbekowa na należące się im 11,642 rub. assygn. wydanego, również majątku ruchomego, i dalszych srebrnych rzeczy. Marca 18 dnia 1822 roku. Protokuli-sta Tytularny Sowiernik Dobrowolski.

Wilno dnia 4 Kwietnia 1822 Roku v. s.

Oświadczenie.

2. Reprocessem imieniem niżej własnoręcznie piszących się Dyonizego i Felicyana Butkiewiczów, przeciwko JPanom Maciejowi Syrpowiczowi nominującemu się synem Anastazego, oraz Józefowi Kuszleykowi onego plenipotentowi czyni się w następnej okoliczności: Wyczytując żalujący Butkiewiczowie w N. 23 Gazety Kuryera Litewskiego, oświadczenie przeciwko sobie pełne fałszu, imieniem Macieja i Gabina, jakoby braci Syrpowiczów, przez tytułującego się onych plenipotentem niejakiego Józefa Kuszleykę umieszczane, odpowiadając na one mają za rzecz potrzebną wykazać, jakim prawem stali się dziedzicami dóbr Podubisia Floryaniszek w Powiecie Rosieńskim leżących. Zeszły do wieczności Anastazy Syrpowicz Sędzia Graniczny Ptu Rosień. Wuj rodzony żalcych, za prawem darownym w roku 1788 września 16 datowanym, a grudnia 19 w Akta Ziemskie Ptu Rosień. wprowadzonym, od zeszłego Macieja Syrpowicza imiennika swojego wydany, dziedziczył spokojnie przez lat 35 z okładem dobra Podubis Floryaniszki. Wiekem nadwątłony, gdy się już zbliżał ku schyłkowi życia, a nie mając bliższych do osiągnięcia po sobie spadku, całą swoją spuściznę, a szczególnie dobra Podubis Floryaniszki ze wsiami przez prawo darowne w roku 1821 mca lipca 29 dnia datowane, eorundem 30 w Ziemskiej Ptu Rosień. kancelaryi przyznane, żalmu Dyonizemu Butkiewiczowi Gubernskiemu Sekretarzowi zapisał. Wiek zaś Lule od tychże dóbr odlączoną prawem tegoż 1821 roku września 21 datowanym, i w teyle dacie w Ziemstwie Ptu Rosień. przyznany koroborując pierwsze; podobnież drugiemu siostrzanowi swojemu Felicyanowi Butkiewiczowi darował; i wraz przez intromisję skutkiem, powyższych praw, września 22 datowaną a 24 dnia 1821 roku w kancelaryi Ziemskiej Rosieńskiej zeznaną, w posiadają i wieczyste urządzenie dla obu żalcych oddał, a sam po takowym układzie w 4tym miesiącu życie zaprzestał. Z mocy wyliczonych dowodów żalcy Butkiewiczowie przez niniejsze Oświadczenie do Gazety Kuryera Litew. podające się, publiczności objawiają, że nie samowolnie i bezdowodnie dobra Podubis Floryaniszki dzierżą, lecz za prawami przez Wuję swojego z wrodzonej miłości formalnie sporządzonemi i przyznanemi, że Maciej Syrpowicz nie jest synem zeszłego Anastazego Syrpowicza, jak o tém dokument testimonialny imieniowi Syrpowiczów pod rakiem 1796 miesiąca stycznia 20 datowany, a czerwca 9 w Ziemstwie Ptu Kowień. wspólnie z listem na przyznanie aktykowany, przez matkę onego rodzoną Maryannę z Beynarów Anastazową Syrpowiczową wydany pojąśnia, oraz wyrok przy śmierci przez zeszłego Anastazego Syrpowicza uczyniony i dalsze dowody naydokładniej o tém przekonywają, że zeszły Anastazy Syrpowicz Sędzia, jak nie miał być synem swoim Macieja, tak nawet onego w Dekrecie wywodowym pod rakiem 1799 stycznia 17 dnia z Deputacyi Wileńskiej uzyskanym, niepomieścił, prócz jednego swojego syna istotnego Gabina Syrpowicza, którego od lat 25 z okładem wydany w obce kraje; niewiadomo po moment dzisiejszy czy zostaje w życiu? lub nie? Że obżalny Józef Kuszleyko sa-

mowolnie nazwał siebie plenipotentem Gabina Syrpowicza i utytułował bratem Macieja, szczególnie dla przypytania się niewolnie do sukcesyi po zeszłym Anastazym Syrpowiczu, że jak Maciej Syrpowicz nie jest synem Anastazego z powyższych dowodów, tak nie może nazywać się pod żadnym pretekstem bratem Gabina, że Gabin Syrpowicz od lat 25 góra wydany z kraju nie dał żadnego pełnomocnictwa obżalanemu Kuszleyce do czynienia żadnych podstępnych działań, nim praco żalcy Butkiewiczowie z obżalowanym Maciejem nominującym się Syrpowiczem, i onego plenipotentem Kuszleyką prawem czynić będą, tym czasem wszelkie onych fałszywe czynności i podstępne działania przez niniejsze Oświadczenie oddające się do Akt i Gazety Kuryera Litewskiego naysolenniejsz manifestują i publiczności objawiają. 1822 roku marca 16 dnia. Takowe Oświadczenie w imieniu swoim jako aktor a w imieniu brata jako plenipotent podpisuję:

Dyonizy Butkiewicz Sekretarz Kolleski.

Roku 1822 marca 18 dnia. Na Sądzie Ziem. Ptu Rosień., stawając osobiście Adwokat WJP. Stanisław Zych Regent, takowe Oświadczenie do Akt podał przyjęto. Prezydent Ziemski Rosieński Jan Kalinowski. Sędzia Ziem. Rosień. Kazimierz Jucwicz. Sędzia Ziem. Rosień. Tomasz Jankowski.

Jest w Aktach świadczą Antoni Paszkiewicz
Z. R. R. M.

Roku 1822 mca marca 21 dnia. Takowe Oświadczenie zamieścić w Kurjerze Litewskim dozwala się Prezydent Ziem. Rosień. Ptu
Jan Kalinowski.

Oświadczenie.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego kancelaryi Magistratu miasta Gubernii Wilno w dacie niżej wyrażającej się 1822 roku mca marca dnia i teyle daty pod pieczęcią Urzędową stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1822 mca marca 16 dnia. Przed aktami miasta Gubernskiego Wilna stanawszy osobiście starostakomny Abram Szmerkowiec Berenszteyn oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał w słowach, oświadczenie imieniem starostakonnego Icki Wolfowicza Ratnera obywatela Wileń. na Star. Szlome Niserowicza Eygisa i zięcia onego Chaima Leybę Mejerowicza Solowieczyka zanoszący o to; iż co żalujący z obżal. Niselowiczem będąc w przyjaźni, a mając należność od kommissyi kommissoryatskiej Wileńskiej za świadectwem w roku 1817 apryla 5 dnia datowanym za Numerem 3803 na rubli assignacyjnych 12,000 chcąc takową sumę odebrać ze Skarbu, uprosił obżal. Niselowicza jeszcze w roku 1820, aby on od siebie posłał do Sankt Petersburga, ale żalujący nie będąc przy zapasie pieniędzy na ówczesne expensa podróży potrzebne obżal. Niselowicza zastąpić uprosił, lecz obżalowany Niselowicz inaczej zastępować expensów nie chciał, nim żalujący nie wydał formalney plenipotencyi na imię slugi swojego Icki Gurartowa, i nie tylko na sumę 12000 tysięcy rubli assyg. ale i na rubli assyg. 3800 za świadectwem. Depo Kommissyi prowiantskiej w roku 1816 marca 21 d. za Nrem 2538 Josielowi Kalmanowiczowi Rogalowi wydany, a mnie w roku 1819 junia 23 dnia przelany, co uskutecznione na imię tegoż Gurartowa, w roku 1820 maja 10 dnia wydał żalujący plenipotencyą i oną w Ziemstwie Wileń. maja 12 d. przyznał. Gurartów, zaś pojechałszy do stołecznego miasta Sankt. Petersburga ledwo jedno świadectwo na rubli as-

asygnacyjnych 3800 sprzedał, i jako sługa Nisełowicza summy za świadectwo wziętą niezdając żalującemu żadnego rachunku, Nisełowiczowi onż oddał obciążony Nisełowicz niedość na tym, że oszukał żalującego na świadectwie przez Gurentowa sprzedanym, ale nadto potrafił, mówić żalującemu, ażeby wydał wlewek na imię zięcia swojego Solowieczyka na połowę świadectwa z 12stu tysięcy rubli asygnacyjnych od Kommissyi Kommissyóratskiej wyżej wzmiankowanej należnej summy, deklarując żalującemu, że za odebraniem summy ze skarbów więcej sobie nieodtrąci jak expens na ten obiekt poniesiony, i za satyę dziesięty procent od sta, a resztę przyrzekł powrócić żalującemu, gdy żalujący miał wydać na drugie 6000 rubli asygnacyjnych plenipowencją temuż zięciowi obciążowanemu Solowieczykowi takż dla odzyskania, obciążony Nisełowicz na całą sumę 12 tysięcy rubli asygn. napisał podstępnie wlewek, na jakową sumę żalujący żadnego grosza nie wziął, ale jak Nisełowicz był w przyjaźni z żalującym spuścił się na charakter obciążonego Nisełowicza, że za odebraniem summy niewinnie nie żechce krzywdzić żalującego, dopiero jednak gdy obciążony Nisełowicz dążąc na krzywdę żalującego, jak tylko wziął wlewek na imię zięcia swojego Solowieczyka, chociaż z początku deklarował wydać na piśmie ubezpieczenie żalmu, ale dzień do dnia odwołując i po dziś dzień takowego ubezpieczenia wydać niechce, zapobiegając zatem, ażeby obciążony Nisełowicz teś, i Mejerowicz zięć onego, nieskrzydli na sytuacji żalującego, co świadkami usprawiedliwić żaleć może, i ażeby obciążowani takowego świadectwa niezaprzeczali, lub komu nie przeleli, nim o to prawem czynić będzie, niniejsze oświadczenie zapisuje. W protokule podpisano. Abram Szmerkowicz Berensztejn. Corectum J. Misiewicz.

R. 1822 marca 29 dnia takowe oświadczenie wolno drukować. Wincenty Malinowski B. M. W.

L i c y t a c y a.

3. W dobrach Beneficjalnych do Uniwersytetu Wileńskiego należących, będą się wypuszczać przez publiczną licytacją w arendę Karczmy na lat trzy od 25 kwietnia 1822 roku, i od w Powiecie Upitskim w Miasteczku samym Remigole Austerya murowana i dwie Karczmy drewniane we wsiach, które czyniły dochodu rocznego rubli srebr. 592 kop. 50. i w Powiecie Witkowskiem w miasteczku samym Onksztach dwie karczmy zajezdne drewniane, dochód z trzech kramek i targowego, co czyniło dochodu rocznego rubli srebrnych 500. Jakowa licytacja będzie się odbywać w Rządzie Uniwersytetu dnia 11 kwietnia roku teraźniejszego 1822, życzący przeto licytować takowe Karczmy mają się stawić w terminie naznaczonym do Wilna z prawnymi awikcyami. Sekr. Felix Mierzejewski.

O s t r z e ż e n i e.

3. Opieka szlachecka Pttu Słonim. skutkiem trzech postanowień, jednego dnia 21 junii przeszłego 1821 roku, drugiego 28 februaryi i trzeciego 6 marca t. r. zakreślonych, poniższe sześć sched Hoszczyńskich przez właścicieli opuszczonych, jakoto W. W. Dochterowiczow, Rodowicza, Salomei Jacewiczowej, Szadurskiej, Alexandra Buchowieckiego i szpitala Janiskiego, celem zaspokojenia skarbowej należności na onych zalegającej, tudzież ochronienia od narastających pen, wypuściła w zastawną posesyję pierwszą za sumę rubli srebr. 388 kop. 70 i drugą za rubli srebr. 32 kopiejek 81 W. J. X. Klemensowi Czaplinskiemu Superyorowi J. X. Bazylianowi Bytenkich, 3cia Jacewiczowej za rubli srebr. 159 kop. 91; J. W. Wojciechowi Pusłowskiemu Rzeczywiściemu Radcy Stanu i Kawalerowi; czwartą zaś za rubli srebr. 294 kop. 58 1/2, piątą za rubli sr. 41 kop. 78, szóstą za rubli srebr. 121 kop. 23, Xięciu

Zenonowi Połubińskiemu Sędziemu Gran. Słon. z dodaniem przy dalszych warunkach ostrzeżeniem, że takowe schedy za odłożeniem przez właścicieli powyższych summ, w każdym roku zwrócone być powinny, wszakże nie inaczej, jak w porze do tego przyzwoitej. to jest w dniu 11 apr. a to iżby ciąg posesyi roczney nie był przerwany, o czem przez niniejsze ogłoszenie właścicieli mających prawo do okupna zawiadamia 1822 roku marca 24. Członek opieki dworzanskiej Sędzia Ziemi Pttu Słonim. Stanisław Jundziłł.

Regent Ziemi. Ignacy Nielubowicz.

W e z w a n i e S ą d o w e.

3 Sąd Główny Wileński 2go Ciągłego Departamentu rozsądzivszy sprawę między Janem Świętorzeckim v. Marszałkiem Zawileyskim, a kredytorem i pretensorem jego po dekrete Exdywizorskim wniesioną, przasnaczył tymż kredytorem satysfakcją, nadto zaś tak samemu debitorowi Janowi Świętorzeckiemu, jako też jego pretensorem nakazał wykonać przysięgi wyrokiem Exdywizorskim dnia 17 nowembra 1821 w majątku Kobylniku ferowanym wskazane, a to w przeciągu dwóch miesięcy od daty 22 februaryi idącego 1822 roku, dozwalając spełnić rzeczne juramenta przed Sądem Ziemskim lub Grodzkim tego powiatu, które dla kredytora i debitora będzie przyległym, z ostrzeżeniem ażeby świadectwa o zaprzysiężeniu były złożone w terminie zamierzonym w Sądzie Ziemskim Zawileyskim, o jakowym rozporządzeniu interesowne strony zawiadamia, dodając że z rzędu kredytora Świętorzeckiego tylko Fabianowi Świętorzeckiemu i Teodozemu Kozłowskiemu z powodu podanych apellacyi juramenta w tej sprawie zostały wstrzymane. Roku 1822 mar. 27 dnia. Stanisław Paszkiewicz Assesor Sądu Gł. Regent Ignacy Choroszewski.

Wolno drukować Szymon Zawisza Prezydent.

O s t r z e ż e n i e.

3 Niżej podpisany mając wiadomość, iż WJPan Jan Kochman odstawny kapitan gwardyi woysk francuzkich kawaler orderow, mając mój oblig pod datą 1819 apryla 24 na cz. zł. 100 sobie wydany, jakoby czyniąc teraz układy ze swemi wierzycielami zamieruje ony wypłacić lub przelać, zatym lubo nie spodziewając się po W. Kochmanie by to nastąpić mogło, jednak w zdarzeniu każdego mającego intencją nabycia onego, niniejszym pismem przez gazetę spieszę zawiadomić: że za takowym obligiem W. Kochmanowi nie odemnie nie należy się, gdyż na dniu 15 augusta w tymże roku, na żądanie listowne nie tylko że całą takową należność do St. Petersburga odesłałem, lecz później jeszcze r. ass. 500 na list 25 xbra w roku 1820 januar. 2 posyłając do stolicy, temuż W. Kochmanowi pożyczylem, w czem Pócta Senacka i wieloliczne własnoręczne onego listy zaręczająco z wdzięcznością powrót jak obligu mojego tak pożyczonych 500 rubli aż nadto są zdolne udowodnić, w jakowym obiekcie rzeczy nim prawem czyniąc wyrażony oblig i należność pozyskam, ażeby nieraz mieniony oblig nikt nie uważał za realną należność, ani ony nabywał, zastrzegam. Dat 1822 marca 28.

Józef Butkiewicz Regent Graniczny.

Roku 1822 marca 27 dnia takowe zastrzeżenie Redakcyja może umieścić w gazecie Kurjera Litew. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.